

Biuletyn parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych we Wrocławiu – Księżu Małym  
52 018 Wrocław, Świątnicka 32 tel. 071/343-79-76 [www.parafiaksieze.pl](http://www.parafiaksieze.pl)  
(do użytku wewnętrznego)

**KANCELARIA PARAFIALNA czynna w środy w godzinach 8:00 – 14:00;** godziny  
urzędowania duszpasterzy: **wtorki i czwartki** . po wieczornej Mszy św. do godz. 19.30 \*  
oraz **soboty** od godz. 8.00 do 9.00



*Ukaż nam, Panie,  
Twoją ścieżkę życia*

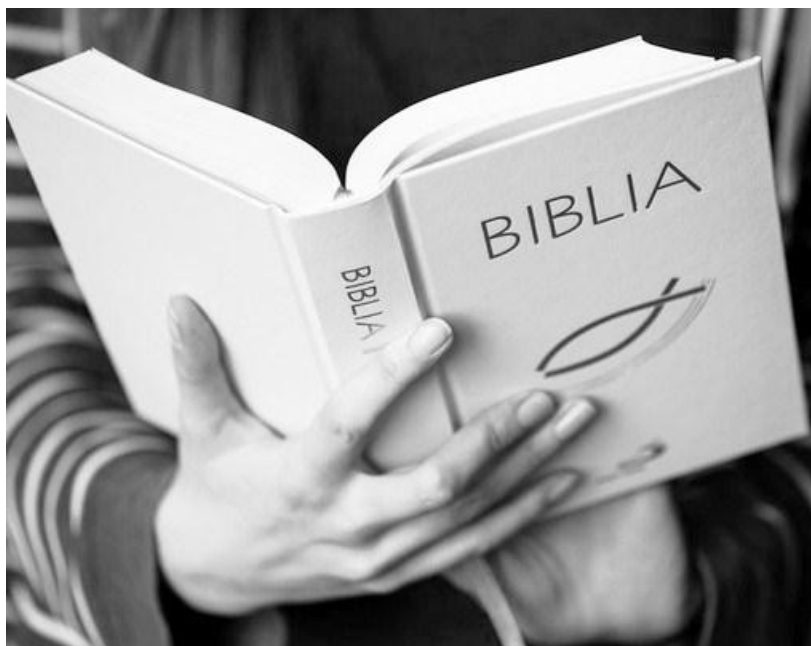
Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się  
do Ciebie, \*  
mówię do Pana: «Ty jesteś Panem  
moim».  
Pan moim dziedzictwem i  
przeznaczeniem, \*  
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi  
rozsądek, \*  
bo serce napomina mnie nawet nocą.  
Zawsze stawiam sobie Pana przed  
oczy, \*  
On jest po mojej prawicy, nic mną nie  
zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza  
raduje, \*  
a ciało moje będzie spoczywać  
bezpiecznie,  
bo w kraju zmarłych duszy mej nie  
zostawisz \*  
i nie dopuścisz, bym pozostał w  
grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, \*  
pełnię radości przy Tobie  
i wieczne szczęście \*  
po Twojej prawicy.

# TYDZIEŃ



# BIBLIJNY

*Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma, niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.*

Parafialna Intencja Modlitewna na ten tydzień:  
**O wszelkie łaski i błogosławieństwo dla Łucji.**

Prosimy o zgłaszanie swoich intencji, w których mogłaby pomodlić się cała wspólnota parafialna.  
Przekazywać je można pocztą elektroniczną na adres [dominik.golema@op.pl](mailto:dominik.golema@op.pl) lub SMSem pod numer 0501088244

*Pierwsze czytanie (Dz 2, 14. 22b-32)*

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem:

«Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim:

„Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”.

Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi.

Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami».

*Drugie czytanie (1 P 1, 17-21)*

Bracia:

Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi każdego według uczynków, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie.

Wiecie bowiem, że z odziedziczonego po przodkach waszego złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmyy.

On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach objawił się ze względu na was. Wy przez Niego uwierzyliście w Boga, który wskrzesił Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.

*Ewangelia (Łk 24, 13-35)*

**W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali**

oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało».

Zapytał ich: «Cóż takiego?»

Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»

W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

## Świętujmy z parami

Przypominamy rocznice, które będziemy świętować w nadchodzącym tygodniu. Dziękujemy zatem Panu Bogu

za lata wspólnej drogi małżeńskiej oraz upraszajmy wszelkich potrzebnych łask i Bożego błogosławieństwa za wstawiennictwem błogosławionych małżonków, Marii i Alojzego, na dalsze życie:

dla **Aleksandry i Janusza Liszkanowskich**, świętujących 24 kwietnia swą **41. rocznicę ślubu**, dla **Bernadety i Józefa Błażewiczów**, dla świętujących 24 kwietnia swą **41. rocznicę ślubu**, dla **Gabrieli i Mariusza Romanów**, świętujących 24 kwietnia swą **14. rocznicę ślubu**, dla **Renaty i Romana Królów**, dla świętujących 25 kwietnia swą **25. rocznicę ślubu**, dla **Eweliny i Dominika Chmieleckich**, świętujących 28 kwietnia swą **6. rocznicę ślubu**, dla **Ewy i Adama Puzanowskich**, dla świętujących 29 kwietnia swą **6. rocznicę ślubu**, dla **Barbary i Marka Dominków**, świętujących 30 kwietnia swą **29. rocznicę ślubu**  
**Błogosławieni Małżonkowie, Mario i Alojzy – módlcie się za nami.**

## **"Jezu, Ty się tym zajmij" to nie "katolicka magia". Nie może być wymówką, by nic nie robić**

"Antoni Wielki, najważniejszy z Ojców Pustyni żyjący na przełomie III i IV wieku, pisał tak: 'Kto kuje żelazo, zastanawia się najpierw, co chce z niego zrobić: czy sierp, czy miecz, czy siekierę'. Powinniśmy się więc zastanowić, jaką cnotę chcemy wypracować, żeby nie trudzić się na próżno" - pisze ks. Jacek Bernacik w [książce "Zgranie. Konferencje dla zakochanych, narzeczonych i małżeństw"](#), której fragment publikujemy.

Myślę, że każdy z nas ma doświadczenie próżnego trudu, gdy robi rachunek sumienia i znów wychodzi to samo, co na ostatniej spowiedzi. I na przedostatniej. I przedprzedostatniej. Wciąż to samo. Według Antoniego Wielkiego kluczem nie jest podjęcie nowego postanowienia, wzbudzenie nowego wysiłku woli, że po tej spowiedzi będzie już inaczej. Kluczem jest refleksja nad tym, co ty w ogóle chcesz wypracować: miecz, sierp czy siekierę? Jaki masz pomysł na siebie? Jaki plan? Jaką cnotę chcesz wydobyć?

### **Praca nad sobą to jedyna praca, z której na pewno cię nie wyrzucą**

Właśnie to – mniej więcej – nazywamy w chrześcijaństwie pracą nad charakterem. Mówi się, że praca nad sobą to jest jedyna praca, z której na pewno cię nie wyrzucą i której nigdy nie zabraknie. Nigdy nie będzie na tym polu bezrobocia, aż do śmierci, a nawet jeszcze dłużej! Dzisiaj w refleksji teologicznej raczej zgadzamy się ze zdaniem, że w Niebie czeka nas praca. Pamiętam historię opowiedzianą przez pewne małżeństwo: ich kilkuletnia córeczka oznajmiła im, że nie chce iść do Nieba. „Dlaczego?” – zapytała mama. „Bo tam się nic nie robi”. Dziewczyńce Niebo kojarzyło się z wieczną nudą, ale w Niebie się pracuje.

Oczywiście, ta praca będzie wolna od wszelkiego rodzaju ziemskiego obciążenia, bo ono jest skutkiem grzechu pierworodnego, ale w pracy są potencjał, rozwój i piękno, więc nie ma podstaw, by to, co w pracy dobre, nie towarzyszyło nam również w Niebie. Nie warto uciekać od pracy nad sobą, choćby dlatego, że nie da się

uciec od samego siebie. Może z tego powodu warto byłoby się sobą zająć?

### **W jaki sposób najczęściej uciekamy od pracy nad sobą?**

Chciałbym opowiedzieć o jednej z rzeczywistości w Kościele powszechnym, którą nazwałbym biernością własną w pracy nad sobą. W ostatnim czasie dużą popularność zyskała modlitwa zawierzenia o. Dolindo, która wyraża się w słowach „Jezu, Ty się tym zajmij”. To kwintesencja Ewangelii, bardzo głęboka, mądra modlitwa, bo nie da się ostatecznie budować życia duchowego bez oparcia się na Panu Bogu. Ojciec Dolindo wyprowadza tę modlitwę zawierzenia z „Ojciec nasz” i chce, abyśmy się nie karmili lękiem. Wydaje mi się, że jest jednak cała masa ludzi, która opacznie rozumie to wezwanie – na dwa różne sposoby, oba błędne: albo jako katolicką magię, albo jako psychologię. Katolicka magia to „Jezu, Ty się tym zajmij” jako zaklęcie; gdy się je wypowie, Jezus natychmiast bierze sprawy w swoje ręce i rozwiązuje problem.

#### **Reklama**

Taką katolicką magią może być też nowenna pompejańska, dziewięć pierwszych piątków, post Daniela etc. Koleżanka odprawiła i znalazła chłopaka, to i ja spróbuję, żeby znaleźć. Nie ma katolickiej magii, nie można modlitwy traktować jak byle hokus-pokus. Psychologia jest jeszcze gorsza, bardziej niebezpieczna. Mówię „Jezu, Ty się tym zajmij” i czekam.

### **Pan Jezus zawsze chce z człowiekiem współdziałać**

A Pan Jezus zawsze chce z człowiekiem współdziałać, nawet w takich momentach, jak potrzeba nakarmienia pięciu tysięcy ludzi. „Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności. Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść»” (Mt 14,15–16). Jak niby mieli ich nakarmić bez jedzenia? Jezus nawet wtedy zaprosił ich do współdziałania. On zawsze zaprasza, nie pasuje mu wizja człowieka, który mówi „Jezu, Ty się tym zajmij i cześć”. Ks. Mirek „Malina” Maliński, duszpasterz akademicki z Wrocławia, dzielił się kiedyś swoim wspomnieniem z młodości. Opowiadał, że gdy jego niepraktykujący tata usłyszał, że syn wybiera się do spowiedzi, zapytał: „A przeprosiłeś mnie za to, co zrobiłeś? Przeprosiłeś mamę, babcię, siostrę? Kto weźmie odpowiedzialność za twoje zachowanie? Najpierw przeproś”. W moim rodzinnym domu to było swego czasu obowiązkowe. Trzeba było przed pójściem do spowiedzi przeprosić rodziców i rodzeństwo. Z jednej strony było to dla mnie bardzo trudne, z drugiej bardzo budujące, gdy widziałem, że tata przeprosza mamę i idzie do spowiedzi. Nauczyło mnie to też, że każda zmiana dokonuje się również przez współpracę z łaską, a nie działa na zasadzie „Jezu, Ty się tym zajmij” i tyle.

### **Żeby coś zbudować, trzeba budować**

Praca jest konieczna. Siostra Małgorzata Chmielewska często powtarzała takie zdanie: „Żeby coś zbudować, trzeba budować”. Proste i logiczne, ale i bardzo mądre. Jesteśmy skazani na budowanie. Norwid pisał bardziej poetycko: „Bo nie jest światło po to, by pod korcem



stało, ani sól świata do przypraw kuchennych, piękno jest po to, żeby zachwycać, a praca zaś po to, by się zmartwychwstało”. Można sobie wybrać poezję albo prostotę Chmielewskiej, byle tylko zapamiętać, że praca nad sobą jest czymś koniecznym, by doświadczyć nowości życia.

## **OGŁOSZENIA PARAFIALNE**

### **III NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 23.04.2023 r.**

1. Na mocy decyzji Konferencji Episkopatu Polski w trzecią niedzielę Wielkanocy we wszystkich diecezjach w Polsce obchodzona jest Niedziela Biblijna, która rozpoczyna następujący po niej Tydzień Biblijny.
2. W jutrzejszy poniedziałek nasze myśli i serca skierujemy do Gniezna, gdzie znajdują się relikwie Świętego Wojciecha, biskupa i męczennika, patrona Polski. Będziemy dziękować Bogu za dobro, jakie wyświadczył nam przez posługę Świętego Wojciecha na naszej ziemi.
3. We wtorek, 25 kwietnia, będziemy przeżywali święto Świętego Marka Ewangelisty. Jednocześnie jest to Dzień Modlitw o Urodzaje
4. Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę o godz. 17.30.
5. W czwartek próba dzieci komunijnych. I grupa godz. 19.00, II grupa 20.30.
6. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w piątek o godz. 17.30.
7. W sobotę, 29 kwietnia, przypada święto Świętej Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy.
8. Również w sobotę obchodzimy Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej.
9. Za tydzień w niedzielę przypada Dzień Modlitw o powołania do służby w Kościele.
10. W następną niedzielę, 30 kwietnia zbiórka na remont wnętrza naszego kościoła.
11. Wszystkim solenizantom i jubilatam tego tygodnia życzymy wzrastania w wierze, doświadczenia bliskości Zmartwychwstałego Pana i Jego mocy w codziennym życiu.

**Życzymy błogosławionej Niedzieli i dobrego  
tygodnia - Sercanie Biali**

### **INTENCJE MSZALNE 23 – 30.04.2023 r.**

#### **III NIEDZIELA WIELKANOCNA 23.04**

- 07.00** – Z okazji rocznicy zawarcia Sakramentu Małżeństwa w podziękowaniu za dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę MB
- 09.00** – +Bronisławę Dąbrowską – 4 rocz. śm.
- 10.30** – +Grzegorza Szymczaka – 2 rocz. śm.

**12.00** – Z okazji 40 rocz. ślubu Heleny i Jana Skulskich w podziękowaniu za wszelkie dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę MB dla całej Rodziny

**12.00** – Z okazji 15 rocz. ślubu Anny i Stanisława w podziękowaniu za bł. Boże z prośbą o opiekę MB i łaskę zdrowia

**Trestno 16.00** – Za Parafian

**18.00** – +Joannę – 5 rocz. śm.

#### **PONIEDZIAŁEK 24.04**

**08.00** – +Romana (m) oraz ++z rodz. Czarkowskich, Kulików, Wójcików, Skrzydłów, Krywko

**18.00** – ++Helenę i Tadeusza

#### **WTOREK 25.04**

**08.00** – Kazimierza Woźniaka

**18.00** – +Ignacego Kolinek

#### **ŚRODA 26.04**

**08.00** – +Stefanię Jakubowską – 30 dzień po śm.

**18.00** – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

**18.00** – Janinę Szymecką – 5 rocz. śm.

#### **CZWARTEK 27.04**

**08.00** – +Stanisławę Obarską – 30 dzień po pogrzebie

**18.00** – W int. dziękczynnej za otrzymane łaski z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę MB dla Rodzin Zalewskich i Błazewiczów

#### **PIĄTEK 28.04**

**08.00** –

**18.00** – +Grzegorza Płaczka – 1 rocz. śm.

**18.00** – +Salomeę Hyżą

#### **SOBOTA 29.04**

**08.00** – ++Aleksandrę – 24 rocz. śm., Szczepana – 23 rocz. śm.

**DPS 10.00** –

**12.00** – **Pogrzeb:** śp. Tadeusz Bukowy

**15.00** – **Ślub**

**18.00** – ++Walentego – 1 rocz. śm., Stanisławę – 8 rocz. śm. Stachowskich

**18.00** – +Aleksandra (m) Iwaniuka

#### **IV NIEDZIELA WIELKANOCNA 30.04**

**07.00** – Za Dobroczyńców

**09.00** – +Leopolda Nowaka

**10.30** – Z okazji 11 rocz. ur. Weroniki w podziękowaniu za Dar Życia z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę MB dla całej Rodziny

**12.00** – Z okazji urodzin Marty, Andrzeja, Hanny i Juliana w podziękowaniu za dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę MB

**12.00** – Z okazji 1 rocz. ur. Wandy w podziękowaniu za Dar Życia z prośbą o potrzebne łaski w jej życiu

**Trestno 16.00** – Za Parafian

**18.00** – W podziękowaniu za dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze bł. Boże